

Monika Bartosiak

"Okupacyjne sądownictwo
niemieckie w Generalnym
Gubernatorstwie 1939 -1945.
Organizacja i funkcjonowanie",
Andrzej Wrzyszczyński, Lublin 2008 :
[recenzja]

Rocznik Lubelski 36, 254-257

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Andrzej Wrzyszczyk

Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945. Organizacja i funkcjonowanie

Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, ss. 427

W recenzowanej monografii Autor w sposób wieloaspektowy omawia funkcjonowanie i organizację wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w okresie okupacji niemieckiej. Analizie poddana została zarówno struktura organizacyjna wszystkich rodzajów sądów na poszczególnych szczeblach, funkcjonowanie prokuratury, adwokatury i notariatu jak i organizacja resortu sprawiedliwości. Autor uwzględnił również przepisy i normy prawne obowiązujące na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

Na pierwszych kartach książki autor wyjaśnia Czytelnikowi, co należy rozumieć pod pojęciem „wymiar sprawiedliwości” w stosunku do Generalnego Gubernatorstwa. Określenie to odnoszone do okresu okupacji, budzi bowiem wiele wątpliwości, prawnych i moralnych: „Sądownictwo niemieckie nie wymierzało sprawiedliwości w powszechnym tego słowa rozumieniu. Wydawało ono orzeczenia realizujące cele polityczne III Rzeszy”. [s. 32] Skupia również uwagę na odzwierciedleniu specyfiki wymiaru sprawiedliwości wprowadzonego przez władze okupacyjne. Było to rozwiązanie pośrednie, niespotykane na innych okupowanych przez III Rzeszę obszarach. Wpłynęła na to niejasna pozycja ustrojowa samego Generalnego Gubernatorstwa. W okresie okupacji funkcjonowały jednocześnie różne systemy sądownictwa – organy wymiaru sprawiedliwości II Rzeczypospolitej, sądownictwo niemieckie, wreszcie wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego. Kompetencje poszczególnych sądów często na siebie zachodziły, a ferowane wyroki się wzajemnie wykluczały. Zwłaszcza w obrębie sądownictwa karnego, gdzie ten sam czyn z punktu widzenia jednego systemu prawnego był karany, a z punktu widzenia innego był czynem pożądanym. Wielość sądów funkcjonujących na terenie Generalnego Gubernatorstwa spowodował chaos terminologiczny, wobec czego Autor podjął się zadania uporządkowania funkcjonującego w polskiej historiografii nazewnictwa.

Klarowna struktura pracy pozwala Czytelnikowi odnaleźć się w zawiłym systemie ówczesnego sądownictwa. Książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, uwag końcowych, wykazów: źródeł, literatury, tabel i dokumentów źródłowych użytych w tekście oraz indeksu nazwisk.

Zasadniczym celem Autora jest przedstawienie struktury organizacyjnej niemieckiego sądownictwa karnego i cywilnego tworzącego uproszczony system sądownictwa powszechnego. Przebadanie materiałów archiwalnych z archiwów polskich i zagranicznych oraz dostosowana do potrzeb pracy analiza orzecznictwa pozwoliła odtworzyć praktyczny aspekt działania sądów i innych organów wymiaru sprawiedliwości.

Rozdział pierwszy, mający charakter wprowadzający przedstawia w sposób modelowy dualistyczny system sądownictwa okupacyjnego. Odnajdujemy tutaj

chronologiczny rozwój działań władz okupacyjnych, poczynając od okresu zarządu wojskowego (1 IX – 25 X 1939 r.). Poznajemy mechanizmy, procedury i sposób działania funkcjonujących wówczas sądów wojskowych, policyjnych i specjalnych. Za punkt wyjścia przy omawianiu poszczególnych typów sądów, Autor przyjmuje podstawy prawne, w oparciu o które funkcjonował dany sąd w III Rzeszy Niemieckiej. Następnie odtwarza mechanizmy przenoszenia rozwiązań niemieckich na teren Generalnego Gubernatorstwa. Wskazując jednocześnie różnice pomiędzy wymiarem sprawiedliwości III Rzeszy a wymiarem sprawiedliwości w GG. Ciekawym elementem tej części pracy jest zaprezentowanie postawy polskich sędziów i adwokatów oraz ocena sposobu wykonywania przez nich pracy w warunkach wojny i okupacji występująca w polskiej historiografii. W formie swoistej ciekawostki Autor, zakreśla również problematykę funkcjonowania sądownictwa kościelnego w latach 1939-1945.

Dwa kolejno wyodrębnione rozdziały odnoszą się do głównego przedmiotu badań – organizacji i działalności niemieckiego sądownictwa karnego i cywilnego. Autor skupia tu swoją uwagę na kompetencjach sądów specjalnych, prokuratury, w działalności których dostrzega przejawy okupacji o charakterze totalitarnym. Przemawiać za tym już miała sama właściwość sądów niemieckich w sprawach karnych. Jurysdykcji niemieckiego sądownictwa karnego podlegali obywatele III Rzeszy, osoby narodowości niemieckiej oraz wszyscy inni mieszkańcy GG bez względu na narodowość jeśli popełnili czyny zagrażające autorytetowi III Rzeszy, jego obywateli, czyny zabronione rozporządzeniem Generalnego Gubernatora, dokonane w budynku służącym władzy niemieckiej. Tak szeroka właściwość osobowa opierała się nie tylko na postawie prawa karnego materialnego, ale również na podstawie prawa karno-administracyjnego i karno-skarbowego.

Na kolejnych kartach książki Autor wskazuje na komplikacje wynikające z przyjętego przez władze okupacyjne dualistycznego systemu prawa i sądownictwa. Piśze: „Specyfika dualistycznego wymiaru sprawiedliwości powodowała konieczność rozstrzygnięcia licznych sporów kompetencyjnych, problemy powodowało też znaczne uproszczenie organizacji sądownictwa niemieckiego w GG w stosunku do przepisów obowiązujących w III Rzeszy, które traktowano jako wzorzec.” [s. 159]. Wyrażna tendencja władz okupacyjnych zmierzająca do uproszczenia zarówno struktur jak i procedur powodowała, że administracja resortu sprawiedliwości musiała decydować w jakim stopniu można przenieść rozwiązanie niemieckie na grunt Generalnego Gubernatorstwa, a kiedy należy szukać rozwiązań zastępczych.

Autor odsłania również mechanizmy deprecjonowania sądownictwa polskiego. Widoczne to było chociażby w zasadach udzielania pomocy prawnej między GG a III Rzeszą. Umowa polsko-niemiecka z 1925 r. została anulowana, władze okupacyjne wprowadziły własne rozwiązania. Zgodnie z nimi sądy niemieckie z Generalnego Gubernatorstwa mogły bezpośrednio zgłaszać się z prośbą o pomoc prawną do organów sprawiedliwości III Rzeszy natomiast sądy polskie zobligowane zostały do korzystania z pośrednictwa kierownika wydziału sprawiedliwości w danym dystrykcie. Kontrowersyjny był również podział spraw karnych pomiędzy sądownictwo niemieckie i polskie. Początkowo kwestię tą próbowano rozstrzygać na szczeblach lokalnych. Od 1942 r. obowiązywało pismo okólne Willego, zgodnie

z którym sądownictwu polskiemu można było przekazać drobne sprawy dotąd zarezerwowane dla sądownictwa niemieckiego. Sądy polskie mogły zatem rozstrzygać tylko w sprawach o złamanie rozporządzenia Generalnego Gubernatora oraz czynów karalnych popełnionych w budynkach użyteczności władz niemieckich.

W książce nie brakuje również mowy o dyskryminujących, rasistowskich prawach wymierzonych przeciwko ludności żydowskiej. Zgodnie z ogólnymi dyrektywami i polityką narodowościową III Rzeszy orzecznictwo karne przeciwko Żydom było szczególnie bezwzględne.

Z podobnymi problemami organizacyjnymi i kompetencyjnymi borykało się niemieckie sądownictwo cywilne. Autor przedstawia ewolucję struktury tegoż sądownictwa, na kierunek której bezpośredni wpływ miały działania wojenne. Koncentruje uwagę również nad sprawami jakimi najczęściej zajmowały się sądy cywilne. Odtwarza zasady i przebieg postępowania w niemieckich sądach cywilnych. Wyjaśnia jak wyglądały zasady pomocy prawnej z III Rzeszą i z obszarami okupowanymi przez III Rzeszę w Europie Środkowo-wschodniej.

W dalszej części pracy Autor skupia się na charakterystyce administracji resortu sprawiedliwości. Przybliża czytelnikowi organizację i strukturę wewnętrzną ministerstwa oraz politykę kadrową. Wyjaśnia jak resort próbował sobie radzić z brakami w obsadzie sędziowskiej i urzędniczej, które nasilały się wraz z przebiegiem działań wojennych na skutek powołań do Wehrmachtu. Porusza również kwestię statusu osób zatrudnionych w ministerstwie. Większość stanowili tzw. pracownicy oddelegowani do pracy w Generalnym Gubernatorstwie, podlegali oni bezpośrednio nadzorowi Ministra Sprawiedliwości III Rzeszy. Wobec czego trudno mówić o autonomii wymiaru sprawiedliwości w GG.

Autor konsekwentnie dowodzi totalitarnego charakteru okupacji niemieckiej. Za jej kolejny przejaw uznaje utworzenie lokalnej administracji resortu sprawiedliwości. Rozwiązanie nietypowe i niespotykane w naszej tradycji ustrojowej, pozwalało okupantowi na bieżącą i bezpośrednią kontrolę całego aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Zwieńczeniem pracy jest rozdział poświęcony prawu obowiązującemu i stosowanemu w niemieckim sądownictwie. Analiza orzecznictwa jakiej na potrzeby pracy dokonał Autor, pozwoliła mu pokazać stan faktyczny w tej materii. Władze niemieckie zdecydowały utrzymać polski porządek prawny, nadając jednak prymat prawu niemieckiemu. Administracja okupacyjna sukcesywnie uchylała kolejne przepisy prawa polskiego, nie zniósła jednak polskiego systemu prawa w całości. Badania archiwalne jednoznacznie wykazały jednak, że prawo polskie było sporadycznie używane do ferowania wyroków sądowych. Autor odśladania również kuriozalność procedury sprawdzania wyroków sądów polskich wydawanych w oparciu o polskie prawo. „Sprawdzanie” dokonywane było przez sądy niemieckie w oparciu o prawo niemieckie.

Andrzejowi Wrzyszczeni bez wątpienia udało się osiągnąć zamierzone cele badawcze. Polska historiografia wzbogaciła się o nowe, kompleksowe, rzetelnie zbadane spojrzenie na wymiar sprawiedliwości w okresie II wojny światowej. Przemawia za tym baza źródłowa i bibliograficzna, wykorzystana przy powstawaniu publikacji. Autor przeprowadził kwerendę w dziewięciu polskich archiwach

i dwóch zagranicznych, uwzględnił dotychczasowy dorobek polskiej i niemieckiej nauki o historii państwa i prawa.

Struktura pracy nie budzi zastrzeżeń. A. Wrzyszczyk zachowuje proporcje ilościowe pomiędzy poszczególnymi rozdziałami, powiązanych ze sobą merytorycznie. Wnioski końcowe do jakich dochodzi również są merytorycznie uzasadnione. Z całości pracy wyłania się obraz chaotycznie funkcjonującego okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości, ogarniętego ciągłymi kłopotami organizacyjnymi i kompetencyjnymi. Brakowało konkretnych rozwiązań systemowych, które próbowano zastępować jednostkowymi decyzjami w odpowiedzi na konkretne problemy praktyczne. Za główną przyczynę takiego stanu rzeczy Autor uznaje słusznie, maksymalnie uproszczoną strukturę niemieckiego sądownictwa, zbyt daleko odbiegającą od swego pierwowzoru by móc prawidłowo funkcjonować. Na taki stan rzeczy wpłynęła oczywiście również wojenna rzeczywistość, która powodowała nieustanne braki w obsadzie kadrowej sądów, prokuratur i organów administracyjnych. W rezultacie stosunkowo niewielka liczba sądów i duże okręgi sądowe powodowały niewydolność całego systemu totalitarnego sądownictwa.

Wzbogacającym treściowo elementem pracy są zamieszczane kopie oryginalnych dokumentów, tabele, zestawienia, sprawozdania i dane statystyczne dotyczące ilości postępowań sądowych. W tekście odnaleźć również można odwołania do uznanych autorytetów w obrębie historyków prawa. Ogromnym atutem publikacji jest styl literacki. Autor swobodnie porusza się w obszarze pojęciowym języka prawnego i czyni go zrozumiałym dla każdego czytelnika, nawet nie mającego styczności ze specyfiką tegoż języka.

Za przeoczenie korekty należy uznać błędne podanie podziału Generalnego Gubernatorstwa na dystrykty, gdzie zamiast dystryktu radomskiego wymieniono dystrykt kielecki [s. 60]. Zastanowić się można nad celowością umieszczenia w rozdziale II i III podrozdziałów na temat praktyki funkcjonowania niemieckiego sądownictwa w świetle współczesnych badań historycznoprawnych, których treść przypomina omówienie bibliograficzne. Wszakże Autor szczegółowo omówił bazę źródłową i literaturę we wstępie.

Książka adresowana jest w szczególności do historyków i prawników. Sięgnąć po nią powinni również inni Czytelnicy zainteresowani szeroko rozumianą problematyką okupacji niemieckiej w Polsce. Dodatkową zachętą do przeczytania pozycji jest fakt, iż książka znalazła się w gronie dziesięciu tytułów nominowanych do historycznej nagrody roku im Kazimierza Moczarskiego w 2008 r.

*Monika Bartosiak
Radom*